

ham vida
s de valorização de
onde pessoas que se
extremas de solidã
adadas a recuperar a
dade.
tos dedicados à aspi
am superar seus pro
as ou similares.
olteiras que resolve
maternidade, e que
do egoísmo e endem
endendo-lhes os dist
stas, promovendo co
pediátricas e centro
aconselhamento re
movimentos dispo
enor abandonado.
ssas pequenas vitim

omoção da vida fam
sua reconstrução q
timento.
ções de vida nos
do para os presidi
as humanas.
ção da violência, cr
rança para o poro
ecções sumárias
as à vida.
ções na própria fan
o oferecere-lhes co
e ambiente os
to, analisando a
a superlatos, atre
entiva e mediante
essa da vida.
o à vida e a respon
amento familiar s
amente eventual
hamado controle d
as comunidades q
jetivos dessas dan
dos povos indigen
sua própria sobre
modelo de desen
e organizar em m
e defesa de outras
os, a mulher, os ma
os, as mães-fri
mente vivem o d

a, a abertura vivenci
aterna, a alegria e
a vida pelos irmã
nossas comunidades
o que em seu pro
a morte ou a má
unidades serão a
celebração da Vid
deu em Jesus Cristo
nto.
de amor, do que
o Senhor. A seu en
que lembra de mo
pelo mundo, os crist
odos os homens de
n e procuram os
o Mestre, que veio
e do Texto-base da

us Informa
URBANA
pan Vardé já está
clássico e jazz.
nrições abertas par
ssociados todas as

segundas, terças, quinta
as 22 horas. Sáb
das das 14 às 22
oras.

TYGODNIK KATOLICKI
SPOLECZNO-KULTURALNY
ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

LUD

Kurytyba — 20 marca (março) — 1984 — Nr 3.908 — (11/84)

“LUD” (O POVO)
UNICO JORNAL POLONES
NO BRASIL
FUNDADO EM 1920

WAWA STEPNIAK

W HOLDZIE DLA PRYMASA POLSKI



Prymas JÓZEF GLEMP od chwili przybycia do Brazylii ściągł na siebie uwagę licznych reporterów i reporterek (na zdjęciu) i telewizji. Na szczególną uwagę zasługuje ks. Rektor parafii Grzymkowskiej nie tylko jako tłumacz, lecz jako organizator Ks. Prymasa w skupiskach polonijnych w Brazylii, tuż po przyjeździe.

Miesiące przed przybyciem Kardynała Józefa Glempa do Brazylii, cała kolonia polska “wibrowała” w gorącym napięciu przygotowań na przyjęcie tak dostojnego Gościa. Ks. Proboszcz Stanisław Lobza na niedzielnej Mszy św. zapowiedział wizytę Kardynała i zwrócił się z apelem do parafian, aby pomóc w wspólnej pracy. Oczywiście chętnych nie brakowało, każdy chciał chociaż w skromnym zakresie, poświęcić swój czas, aby przyjęcie ładnie wypadło.

Wszystkie organizacje zebrały się w swoich świątyniach, aby opracować programy indywidualne. “Nasz Chór” przygotował wiązankę pieśni, “Włosna” robiła generalne próby na scenie teatralnej. Komitet Pań — mistrzyni kulinarnej prowadziły debaty na temat menu i dekoracji ołtarza. Ale najważniejsza i najtrudniejsza rola przypadła naszemu Proboszczowi, który musiał to wszystko koordynować. A więc: obmyśleć w detalach cały program, wybrać liturgię, słowa, ułożyć odpowiednie pieśni, wypracować ładne pieśni, pomyśleć o dekoracji sali, wypracować powitalne przemówienie, rozdzielić wiersze i młodych deklamatorów itd., itd.

Wszystko leciało nieubłaganie szybko, wszystkim udzielał się wielki napięcie i oczekiwanie na “Wielki Dzień”. W niedzielę o godzinie 19-tej, miała odbyć się uroczysta Msza w kościele Nossa Senhora Auxiliadora. Tegoż dnia, o godzinie 19-tej zaczęły schodzić się chorzący chórzystki, tancerki, śpiewacze. Panie z Komitetu już urzędowały w jednej z sal parafialnych. Panie z Komitetu już urzędowały w jednej z sal parafialnych. Panie z Komitetu już urzędowały w jednej z sal parafialnych.

Wszystko leciało nieubłaganie szybko, wszystkim udzielał się wielki napięcie i oczekiwanie na “Wielki Dzień”. W niedzielę o godzinie 19-tej, miała odbyć się uroczysta Msza w kościele Nossa Senhora Auxiliadora. Tegoż dnia, o godzinie 19-tej zaczęły schodzić się chorzący chórzystki, tancerki, śpiewacze. Panie z Komitetu już urzędowały w jednej z sal parafialnych. Panie z Komitetu już urzędowały w jednej z sal parafialnych.

pleja Jana Pawła II, oraz na godle ks. Prymasa “Caritati in justitia”.

Zniecierpliwieni oczekiwaniami parafianie usiedli na nowo na ławkach — ale akurat w tym momencie zrobił się ruch przy głównych drzwiach, w których ukazała się młodociana gwardia honorowa “paziów” w aksamitnych, czerwonych ubrankach i czerwonych czapczkach. Ludzie podnieśli się ze ławek, w tłumie rozległy się radosne głosy: “idzie, idzie...” ale poza “paziami” nikt się nie ukazał. Ktoś domyślnie zaryzykował uwagę: “Prymas modli się w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej”.

Po krótkim zamieszaniu przy drzwiach, “paziowie” ruszyli w stronę ołtarza; za nimi odstąpił się cały orszak: ministranci w białych komżach ze świecami, grupka dzieci w krakowskich ubraniach o zarumienionych buziach, księża z różnych parafii i zakonów, biskupi, Monsenor João Pheeny, Arcybiskup São Paulo, kardynał Evaristo Arns i wreszcie Je go Eminencja Prymas Polski, Kardynał Glemp. Szeli skromnie w swojej purpurze z pogodną twarzą obejmując ciepłym spojrzeniem zgromadzonych wiernych, którzy z taką niecierpliwością oczekiwali na tę chwilę — i oto On! Żywy, prawdziwy, w całej okazałości, a zarazem prostocie. Z wielkiego wzruszenia zdobyli się jedynie na oklaski, ale to skromne powitanie płynęło prosto z serca i było wyrazem wielkiej radości.

Ze wszystkich stron zaczęły “strzelać” aparaty fotograficzne. Prymas oślepiony reflektorami wszedł na schodki ołtarza, gdzie już oczekiwali go księża, aby asystować mu przy liturgicznej ceremonii ubierania.

Ksiądz Proboszcz stanął z boku ołtarza, przy mikrofonie i bacznym wzrokiem objął cały kościół obserwując swoją “trzodę”; później skierował się w stronę chórów które stały z powagą, jakby oczekując na dane hasło.

(c. d. n.)

JAIME LUSINCHI, obrany prezydentem w zeszlatorocznych wyborach, objął rządy w Wenezueli z początkiem lutego br. Liczy 59 lat i jest lekarzem - pediatrą, 6 lat przeżył na wygnaniu, będąc przeciwnikiem dyktatora Marcos Perez Jimenes. Obejmując rządy w kraju, zapowiedział m. in. walczyć z bezrobociem, zwiększyć produkcję rolną i spłacać na raty dług zagraniczne.



Problem zachodniej Europy

Naczelnym dowódcą wojsk NATO — gen. Bernard Rogers, przemawiając w Filadelfii do wybranej publiczności, przedstawił trudną sytuację zachodniej Europy. Siły konwencjonalne państw NATO nie mogą się równać z przeważającymi siłami Pakty Warszawskiego. Gdyby więc Rosja zaatakowała Zachód bronią konwencjonalną, by powstrzymać te agresje Zachód musiałby się uciec do broni nuklearnych tj. do małych i taktycznych bomb atomowych. Jest bowiem o wiele słabszy tak w ludziach, jak i w lotnictwie i broniach pancernych. Używając jednak małych bomb atomowych, Zachód mógłby wywołać wojnę atomową. To właśnie stanowi trudny problem zachodniej Europy.

Decydująca data-25 kwietnia

Przewodniczący Kongresu wyznaczył już oficjalnie datę 25 kwietnia w której Kongres ma głosować nad projektem dep. Dante de Oliveira wprowadzającym bezpośrednie wybory na prezydenta. Opozycja z PMDB na czele liczy na zwycięstwo, mając za sobą kilkunastu deputowanych z PDS. Władze rządzące z sobą ministrowie wojskowi nie chcą dopuścić do zwycięstwa i ministrowie wojskowi nie chcą dopuścić do zwycięstwa i ministrowie wojskowi nie chcą dopuścić do zwycięstwa.

♦ WARSZAWA — Ks. Prymas Polski Józef Glemp, po 3-tygodniowej podróży do Brazylii i Argentyny (12 marca) powrócił do Kraju. Nie udzielił wywiadu prasie, obiecując podzielić się wrażeniami z podróży w czasie kazania w katedrze św. Jana.

♦ MOSKWA — SzeF ZSRR Konstantin Czernioko oświadczył, że gotów jest nawigować rozmowy z USA o rozbrojeniu pod warunkiem, że Stany Zjednoczone zrezygnują z instalacji swych nowych rakiet w RFN, Anglii i Włoszech.

♦ WATYKAN — Ojciec św. Jan Paweł II ogłosił świętą Paola Frassinetti, założycielkę zgromadzenia. Do roku liczącego 2 tys. zakonnic działających w 12 krajach. Nowa święta zmarła w 1882 roku licząc 73 lat życia.

Ważne Wydarzenia

♦ KURYTYBA — Dnia 17 marca br. Parański Uniwersytet Katolicki obchodził 25-tą rocznicę swego założenia. Obchód ten zazwyczaj swą obecnością Nuncejsz Apostolski D. Carlo Furno. Rektorem tego uniwersytetu jest Osvaldo Arns, brat kardynała D. Evaristo Arns.

♦ RIO — Ostatni sondaż opinii publicznej o kandydatach na prezydenta państwa dał pierwszeństwo Aureliano Chaves przed Brizolą i Tancredo Neves, choć ci dwaj ostatni nie są oficjalnymi kandydatami.

♦ BRASILIA — Władze brazylijskie zawarły umowę z Nigerią na import od 50 do 110 tys. baryłek ropy naftowej dziennie w zamian za brazylijską gazolinę, olej diełski i naftę. Umowa ta ważna na rok, opiewa na sumę 1,2 mld dolarów.

♦ RIO — W ciągu 70 dni (styczeń, luty i początek marca br.) turystyczny ruch cudzoziemców w Brazylii przynosić powinna sumę 400 mld dolarów. W związku z tym hotele i restauracje przyjeżdżo do służby 450 tys. osób.

♦ RECIFE — Ponad 500 tysięcy dzieci szkolnych pozostaje bez nauki w Pernambuco w wyniku ucieczki nauczycieli, którzy wola pracować na frontach pracy społecznej niż uczyć dzieci. Władze rządzące są zmuszone do podwyższenia pensji nauczycieli, którzy wola pracować na frontach pracy społecznej niż uczyć dzieci.

♦ WASHINGTON — Brazylijski ambasador João Getulio Baena Soares został obrany przez akklamację generalnym sekretarzem Organizacji Państw Amerykańskich (OEA). Nowy sekretarz liczy 52 lat. Był gen. sekretarzem w Itamarati.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Gauszów nym, pełnym grania u stosunkiem do b... s. Chryzanta H...

ystwa Polonia ug... nstwo rodaków... rza. Przy okazji... głosił w imieniu... talne przemówi...

Polonia cieszy się... długoletniej... aszczyt witać w... go Gościela z Pol... Józefa Gliemza... Prymasa Polki i...

as dostojny G... czynny naszym... ie spotkać, zap... problemami pol... lając nam swego... wienstwa

nale i Prymas... u siebie allow... a Polacy. A g... zym świecie? Op... skich ludzi po... nych całego swi... e ciężkie waru... w Brazylji w s... iłki trudności... k jak gozdzien... re też powstał... zapiobiec wy... iezopisć im w... e początku sw... Polonia prze... ten kraj, który... ale jeszcze tam... i ziemkow, któ... nificami polski... nny skarb pols... a przedków. Op... silach, postar... echu ducha ży... osunku do inny... wa to była wal... nieodwołalna. W... e do dziś dnia... lskich emigrant...

ówków należy do... warte go pokole... ze płynę krew... d polskie nazwi... i język coraz... obcom. Co nam... a jutro? Jedyn... e o naszych pr... omyśleć, że ju... ka jest nasza... a może być dla... kraju? Odpow... prosta: "Dla nas... a. Wiadomo że... sznie kochają sw... Jego Eminencja... i przyjecha do... nam podziwiani... naszej ukochan... w Polonia i w... dziękujemy jak... żywyte i za tyle... wszystko będzie... nych sercach po... ienie o tej rado... my jeszcze jedn... asze polskie ser... ojców i zółb je... szej, Królowej... zło Sto lat!

W międzynarodowym pucharze Europy zanotowano następujące wyniki: Roma - Dinamo z NRD 3x0, Rapid Austria - Dynamo Skocja 2x1, Dynamo Minsk - Dynamo Rumunia 1x1, Arsenal - Benfica Portugalia 1x0.

W pucharze UEFA grały drużyny: Anderlecht Belgia - Borussia Moskwa 4x2, Tottenham - Austria z Wiednia 2x0, Sparakos - Hajduk Jugosławia 1x0, Nottingham Forest - Sturm Graz Austrii 1x0.

Arnaldo Cesar Coelho, najlepszy sędzia piłkarski Brazylii, będzie sędziował młodzieżowy mecz Włochy - REN w Zurychu (Szwajcaria) z okazji 80 rocznicy powstania Międzynarodowego Związku Piłkarskiego — FIFA.

Elias Figueiroa, doskonały obrońca chilijski, który przez ostatnie lata w drużynie Internacional z Porto Alegre, licząc 100 meczów, zakończył swą karierę piłkarską podczas specjalnego meczu rozegranego w Santiago między jednostką zagranicznych piłkarzy i kombinowaną drużyną Chile z wynikiem 2x2.

Włoska reprezentacja piłkarska, po szeregu niepowodzeniach powraca do dawnej formy. W obecności 40 tys. widzów pokonała w Rzymie jednostkę Meksyku 5x0. Trzy dni wcześniej słynny Rossi, po jednej zaś Conti i Bagni.

Brytyjski Związek Piłki Nożnej zaapelował do sędziów, aby nie pozbawiali młodocianym fanatyzm, którzy biorą udział w trybunach i prowokują bójki. Apel nie polubił sędziów. Sąd w Portsmouth skazał 9 awanturników na 90 dni więzienia, a sześciu młodocianych skierował do domu.

Tradycyjne derby krakowskie drużyn Wisła - Cracovia normalnym czasie zakończyły się wynikiem remisowym 1:1. Po strzeleniu jedenastek zwyciężyła Cracovia z wynikiem 4:3.

Piłkarskie kluby ligi włoskiej mogą zakontraktować cudzoziemskich graczy tylko w terminie do 30 czerwca br. Po tym terminie zwolnienie to będzie cofnięte aż do mistrzostw w Meksyku w 1986 roku. W każdej drużynie włoskiej może grać tylko dwóch graczy cudzoziemskich.

BRZYTCZYCY PRZODUJĄ W ROZWODACH

TRUDNIEJ PRZETRWAĆ PIERWSZYCH 5 LAT

Wielka Brytania jest najwzrostła w świecie twierdzą eksperci z Ośrodka Badań nad Rodziną. Obecny trend utrzyma się, to jedno z trzech zawartych w badaniu małżeństw zakończy się rozwodem.

Wskazywa na przeprowadzonych badań w ciągu najbliższych lat, a więc do końca kadencji obecnego Parlamentu, że rozwodów wyniesie 750 000 na czym uclerpi 800 tysięcy dzieci. Większość dzieci z rozbitych małżeństw jest wychowywana przez samotne matki. Tylko niewielka część samotnych matek jest całkowicie zależna finansowo od swych byłych mężów. Większość z nich pracuje, choćby na pół etatu i otrzymuje zasiłek od państwa, aby utrzymać siebie i dzieci. Praca zawodowa kobiet rozwiedzionych zależy przede wszystkim od tego, czy mają na swym utrzymaniu dzieci w wieku przedszkolnym i czy pracowały w okresie małżeństwa.

Najbardziej niebezpieczne są pierwsze lata małżeństwa i pierwsze trzy lata rozwodu. W 1981 roku jeden z czterech rozwodów dotyczył par, które nie doczekały 5 rocznicy ślubu. W następnych rozpadają się małżeństwa zawarte przez bardzo młode kobiety i tak, jeśli panna młoda nie ma 20 lat, to ma 20 procent szans, że jej małżeństwo rozpadnie się zanim ukończy 30 lat.

Badania te przeprowadzono w związku z projektem nowelizacji ustawy rozwodowego rozpatrywanego przez Parlament brytyjski. Zgodnie z nową ustawą o rozwód można występować rok po ślubie, a nie jak dotąd po 3 latach od chwili ślubu. Aliści rozwody mają być zasądzone jedynie na dzieci, a rozwodki (młodsza młoda) będą zmuszone do uzyskania niezależności finansowej jeśli to tylko jest możliwe w ich sytuacji życiowej.

Względem na to, że 70 procent rozwodzających się małżeństw ma dzieci, eksperci Ośrodka stwierdzają: "Projektowana nowelizacja jest bardzo kontrowersyjna, gdyż trudno przedstawić jakim stopniu odbije się ona na sytuacji finansowej rozwiedzionych rodzin".

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

WĘDROWKA 2 MILIONÓW ANTYPLO

Sezonowe migracje antyplo gnu należą do najbardziej tragicznych zjawisk w świecie zwierząt. W lipcu każdego roku w momencie nadejścia suszy, około 2 miliony antyplo pozostawia swoje pastwiska, by ruszyć w drogę z Tanzanii na północ ku Keni i po przejściu przez rzekę Marę znaleźć się w pobliżu Jeziora Wiktorii. Tu nie zabraknie im świeżej trawy i wody, gdyż jezioro dzięki swojej ogromnej powierzchni nadawna okalające je tereny przez cały rok. Gdy po 3 miesiącach minie okres suszy, antyploły wracają na swoje pastwiska na południu.

Niepowtarzalny jest widok wędrujących stad: równi są czarne od wielokilometrowych kolumn posuwających się powoli zwierząt. Po drodze czynią na nie liczne niebezpieczeństwa. Antyploły muszą przeprawić się przez dwa jeziora. Na pozór nie ma w tym nic trudnego, gdyż gnu świetnie pływa, a w dodatku jeziora są tak płytkie, że zwierzęta ani na chwilę nie tracą gruntu pod nogami. Ich wyjątkowy brak inteligencji staje się jednak powodem nieszczęścia. Małe nie potrafią pływać tak szybko jak rodzice gubią się, wybuchają paniką, wśród której zdarzewanone matki szukają rozproszonych potomstwa, a ponieważ antyploły łatwo się męczą, toną z wyczerpania.

Prawdziwą palupkę stanowi rzeka Mara. W okresie migracji antyploły bardzo przyszybia, a w dodatku ma urwiste brzoście. Antyploły wybierają jak najgłodsze zejścia do wody, ale w tej olbrzymiej masie popychane przez inne, wpadają do wody. Po przeciwej stronie napotykały mur nie do przebycia, gdyż często brzeg jest bardzo stromy. Próbując wydostać się z rzeki spadają jedne na drugie a rwący strumień porwya je. I znów małe antyploły gubią się, a w tych głębożkach wodach oznacza to dla nich śmierć. Pełne poświęcenia matki, nawet jeżeli udało się im przepłynąć rzekę i wyjść na drugi brzeg, gdyż usłysza wołanie o pomoc, wskazują z powrotem do wody i płyną na ratunek.

Cała ta dramatyczna przeprawa jest jednak niczym w porównaniu ze spotkaniem z drapieżnikami. Wzdłuż całej trasy czynią na antyploły zgroźdnie lwy, leopardy, hieny... Kryją się w wysokich trawach wśród pagórków, podczuują się z cicha ku przechodzącemu stadu. Idącym w olbrzymich stadach antyplołom trudno się bronić. Wądy nawet milnie lwy zwyciężają w walce.

AUKCJA W LONDYNIE

Karol Zbyszewski pisze w "Dzienniku Polskim" w Londynie o sensacji na licytacji u Sotheby. Było tam do kupienia biurko z czasów Ludwika XVI za 999.990 funtów (1 funt = 2 dolary). Biurko, sekretarz, czy też kantorek, było inkrustowane, miało złoceń, było meblowym arcydziełem. Co najwazniejsze — było autentyczne! Firma fachowych fałszerzy — jest taka we Francji — mogła wyprodukować identyczne biurko za gupie 30 - 40 tys. funtów.

Antykwarisz przedkładał z licytacji. Pozostali na placu trzej przedstawiciele trzech potęg kolekcjonerskich, mianowicie: muzeum amerykańskiego Gettygo, królewski pałac w Wersalu oraz pan Seward Johnson. Zgodnie z rytuałem u Sotheby nikt na sali, prócz naczelnych dyrektorów, nie wiedział, kogo reprezentują trzy licytanci.

Amerykaniin Getty, mieszkający przez ostatnie lata swego życia w Anglii w Surrey, uchodził za najbogatszego człowieka na świecie. Ufundował w Stanach Zjednoczonych muzeum i zapisał mu w testamentie takie astronomiczne sumy, że muzeum nie jest w stanie wydawać rocznie nawet połowy dochodów z procentów od kapitału. Wersal jest najbardziej zwiędzionym pałacem w świecie i jest szczerze subsydiowany przez rząd francuski. A kim jest pan Seward Johnson? Pochodzi z Polski. Jako Barbara Piasecka ukończyła historię sztuki na Uniwersytecie Wrocławskim. Wyjechała z Polski w 1968 roku. W Stanach wyszła za mąż za starego milionera Sewarda Johnsona. Miał zamiłowanie do kolekcjonierstwa. Współ z młodą żoną zaczęli gromadzić cenne zbiory sztuki. Na polecenie pani Johnson zawodowy antykwarisz przeliczył Wersal i muzeum Gettygo. No i za jeden milion funtów Mrs. Johnson nabyła biurko.

Milion funtów za mały mebel! Wartość jednej nogi tego — biurka — pisze Karol Zbyszewski w "Dzienniku Polskim" — postawiłaby na nogi Bibliotekę Polską w Paryżu lub londyński POKS. Mogłoby się to zdarzyć przez sentyment nabyczyni biurka do kraju swego pochodzenia...

INDICADOR PROFISSIONAL

Advokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOŁOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE I TD
Praça Gen. Getúlio Vargas, 68 — Tel. 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR. EDWARD ZELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze
Rua Emiliano Perneia, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pça Zacarias), Edif Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR

ELIMAR SZANIAWSKI
Causas cíveis e comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.

Direito do Trabalho e Direito Administrativo.
Horário: Das 9,30 às 11,30 e das 15,00 às 18,00 horas.
Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and. conj. 1105 — Ed. Tijucas 80.000 CURITIBA — PARANÁ

ODKRYCIE PRZYCZYNY NAGŁYCH ZGONÓW NIEMOWLĄT

Dwaj naukowcy z Uniwersytetu z Birmingham twierdzą, że mają prawie pewność, co powoduje niespodziewane zgony kilkumiesięcznych niemowląt rozwijających się na pozór normalnie.

Obawa przed tym spędza sen z powiek setkom tysięcy rodziców, którzy słyszeli lub czytali o podobnych wypadkach. Dr S. Salomons i Dennis Gale odkryli drogą badań laboratoryjnych, że w wszystkich zmarłych w ten sposób dzieci komórki mięśniowe ich przepony zbudowane były z niższej formy białka, która występuje u płodów i noworodków, a która w porę nie została zastąpiona przez miocynę formę białka, z której zbudowane są normalnie mięśnie człowieka.

Wg hipotezy naukowców z Birmingham brak odpowiednio wczesnie wykształconej miocyny powoduje łatwe zmęczenie mięśnia przepony odpowiedzialnego za proces oddychania.

W niesprzyjających okolicznościach, jak np. drobne nawet zaziębienie, to zmęczenie może osiągnąć poziom krytyczny, następuje blokada przepony i śmierć przez uduszenie, bardzo często we śnie, przez nikogo niezauważona.

Obaj naukowcy otrzymali £21 500 stypendium przez następne dwa lata, by prowadzić badania nad przyczyną "cichej śmierci" niemowląt oraz by wskazać metody wczesnego wykrywania które dzieci zagrożone są niewykształceniem się dość szybko miocyny w mięśniu przepony. Pozwoliłoby to objąć je obserwacją, i wyposażać rodziców w czujniki sygnalizujące ustnie oddech u dzieci, k, których prototypy już istnieją. W razie bowiem już w porę wykrytej tego typu zapadki można dziecko łatwo uratować zwykłym sztucznym oddychaniem.

MAPA SKARBOW NUMIZMATYCZNYCH

Bułgarscy specjalizujący się w archeologii opracowali wraz z archeologami mapę skarbow numizmatycznych znalezisk na terenie Bułgarii. Kraj ten leżący na skrzyżowaniu dróg Wschodu z Zachodem i zamieszkiwany w starożytności przez skupiska różnych cywilizacji — ma ich bardzo wiele.

Np. najdawniejszymi znalezionymi na terenie dzisiejszej Bułgarii, na półwyspie Atia w pobliżu Burgas są... miedziane strzały ze złotymi grotałmi (później w piętlu innych miejscach). Zdaniami bułgarskich specjalistów to wspaniałe strzały były "moneta" wymieniana za inne dobra przez plemię Astów, które żyło na tych ziemiach w VII - VI wieku przed Narodzeniem Chrystusa.

Natomiast pierwsze monety odkryto we wsi Wieliczkowo. Datują się one z końca VI wieku przed Nar. Chr., a posługiwali się nimi członkowie trackiego plemienia Deronów.

Mapa bułgarska skarbow numizmatycznych jest dokładna; zawiera też opisy i reprodukcje znalezionych monet. Będzie więc bardzo cennym dokumentem, tak dla fachowców, jak i dla kolekcjonerów-amatorów.

TRZECIA NIEDZIELA POSTU

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. JANA — 4, 5-42

+
I przybył do miasteczka w Samarii, zwanego Sychar, niedaleko pola, które kiedyś Jakub dał synowi swemu, Józefowi. Tam właśnie była studnia Jakuba. Utrudzony drogą, Jezus usiadł przy studni. I oto około godziny szóstej przyszła tam pewna niewiasta samarytańska, aby zaczerpnąć wody. Jezus powiedział do niej: Daj Mi pić! Jego uczniowie zaś udali się tymczasem do miasta, żeby zakupić żywności. Lecz Samarytanka odpowiedziała: Jakże Ty, będąc Żydem, możesz mnie, Samarytanke, prosić, bym dała Ci wody? Przecież Żydzi nie mają nic wspólnego z Samarytaninami. A Jezus rzekł na to: Gdybyś ty wiedziała, co to jest dar Boży i kim jest Ten, który mówi do ciebie: Daj mi pić! — sama poprosiłabyś Go natychmiast, a On dałby ci wody żywej. Wtedy powiedziała do Niego niewiasta: Panie, nie masz przecież czym zaczerpnąć wody, a studnia jest tak głęboka. Skądże wtedy weźmiesz owej wody żywej? Czy uważasz się za kogoś większego niż ojciec nasz, Jakub, który dał nam tę studnię? To właśnie z niej pił on sam, jego synowie i jego bydło. Odpowiadając Jezus rzekł do niej: Ktokolwiek pije tę wodę znowu będzie (wkrótce) odczuwał pragnienie. Lecz kto będzie pił wodę którą Ja mu dam, nigdy już nie będzie pragnął. Woda, którą Odmie otrzymam, stanie się w nim źródłem wody płynącej ku życiu wiecznemu. Wtedy rzekła do Niego niewiasta: Daj mi więc tę wodę, abym już nigdy nie odczuwała pragnienia i nie musiała tu przychodzić po wodę. On odpowiedział jej: Idź, zawołaj swego męża i przyjdź z nim. Lecz niewiasta odrzekła: Nie mam męża. A Jezus na to: Prawdę powiedziałam, że nie masz męża. Miałaś bowiem już pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. Tak więc prawdę powiedziałaś. Wtedy rzekła niewiasta: Panie, widzę, że jesteś prorokiem. Nasi ojcowie oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jeruzolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga. Na to odpowiedział jej Jezus: Ożóż wierz mi, niewiasto, że nadchodzi godzina, kiedy to ani na tej górze, ani w Jeruzolimie nie będziecie czcić Boga. Wy czcicie to, czego nie znacie, my zaś to, co znamy. Zbawienie bowiem wychodzi od Żydów. Zbliża się zaś godzina — nawet już nadeszła — kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać Ojcu cześć w Duchu i w prawdzie. I tylko takich pragnie mieć Ojciec. Bog jest duchem i dlatego potrzeba, aby Jego czciciele oddawali Mu cześć w Duchu i w prawdzie. Wtedy rzekła do Niego niewiasta: Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem, i (wiem, że) gdy przyjdzie, objawi nam wszystko. Na to rzekł Jezus: Jest Nim ten, który rozmawia z tobą.

A gdy przyszli Jego uczniowie, dziwili się, że rozmawiał z niewiastą. Lecz żaden z nich nie zapytał: Czego od niej żądasz? lub: Dlaczego rozmawiasz z nią, a niewiasta została swój dzban i wróciwszy do miasta, tak mówiła do ludzi: Pójście i zobaczcie człowieka, który mi powiedział wszystko, co uczyniłam. Czyż nie jest to Mesjasz? Wyszli tedy mieszkańcy miasta i szli do Niego. A uczniowie prosili Jezusa, mówiąc: Rabbi, jedź! Lecz On odpowiedział: Zmam do jedzenia pokarm, którego wy nie znacie. Zażyczył więc pytać uczniowie jeden drugiego: Czy może ktoś przyniósł Mu coś do jedzenia? Wtedy powiedział im Jezus: Pokarmem dla Mnie jest wypełniać wolę Tego, który Mnie posłał, i wykonać Jego dzieło. Czyż nie mówicie sami: już tylko cztery miesiące do żniw? Ożóż powiadam wam: Podnieście oczy wasze i popatrzcie na pola. Bieleją już, bo blisko są żniwa. Ci, co dokonują żniwa, już otrzymują zapłatę, zbierając plon na życie wieczne, a siewca cieszy się razem ze żniwiarzem. W ten sposób sprawdzają się słowa: Kto inny siewca, a kto inny zbiera. Kazalem wam bowiem zbierać to, na czym sami wcaleście się nie trudzili. Inni się trudzili, a wy korzystacie z owoców ich trudu. I uwierzyło w Niego wielu Samarytan z owego miasta, dzięki słowom niewiasty, która mówiła: Powiedział mi wszystko, co tylko uczyniłam. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego i prosili Go, aby u nich pozostał, pozostał tam (chętnie) przez dwa dni. Wtedy jeszcze więcej spośród nich uwierzyło w Jego słowa. Do owej niewiasty zaś mówiono: Wierzymy już nie na skutek twego opowiadania, ale dlatego, że to własne uszy usłyszyliśmy (Jego naukę), i jesteśmy przekonani, że jest On prawdziwym Zbawicielem świata.

WALNE ZEBRANIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA TEOLOGICZNEGO W KRAKOWIE

Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie skupia teologów naukowców i duszpasterzy, a także świeckich katolików jako członków wspierających. Działa w 12 sekcjach: 11 problemowych i 1 wydawniczej. W r. 1983 Towarzystwo odbyło 42 posiedzenia naukowe, w tym zebrań naukowe i sympozja. Wygłoszono 51 referatów i komunikatów uroczyste i sympozja. Odczytów popularnych dla wiernych. Odczyty były wygłaszane w dwóch cyklach: „Jan Paweł II naucza” i „Jubileuszowy Rok Pobjęty”. Staraniem sekcji wydawniczej opublikowano 10 pozycji książkowych, wśród których XIV tom rocznika „Analecta Cracoviensia”. Sekcja wydawnicza wydaje także już od 36 lat, dwumiesięcznik „Ruch Biblijny i Liturgiczny”.

Dane te zostały podane w sprawozdaniach na Walnym Zebraniu Towarzystwa w dniu 25 stycznia br. Ustępający zarząd Towarzystwa uzyskał jednogłośnie absolutorium, po czym ks. doc. dr Jerzy Chmiel jako prezes, o. dr Jan Wichrowicz, mgr Stanisław Zychowicz — skarbnik. Dokonano też wyboru zarządu skierowanego na ręce Ojca św. Pawła II — honorowego Członka Towarzystwa, adres z życzeniami noworocznymi.

GDYBYŚ ZNALA DAR BOŻY

Na czasie jest ewangelia dzisiejsza. Historia Samarytanek to historia wielu dusz, których życie powikłało się na całego. „Zgrzeszylam przeciw niebu i przeciw tobie” (Łk. 15.18). Wziemu takich ludzi nie wie, co z sobą począć. Nie mam nikogo, kto by mi pomógł. (Jan 5.7).

Dziś w Świętym Roku Odkupienia i jak zawsze w Wielkim Poście Chrystus wychodzi na przeciw człowieka, mówią głosem Kościoła przez usta Ojca świętego Jana Pawła II: Otwórzcie Mu bramy; nie bójcie się Chrystusa.

Czyśmy już zapamiętali, iż Chrystus wychodził na przeciw grzesznikom? „Pójdź za mną” (Mt. 9.9). Czyśmy już zapamiętali, iż Chrystus brał w obronę grzeszników? „I ja cie nie potępiałm” (Jan 8.11).

Czyśmy już zapamiętali że w pierwszym Roku Świętym, na Kalwarii, na krzyżu Chrystus powiedział do grzesznika? „Dziś ze mną będziesz w raju” (Łk. 23.43). O wy wszyscy, którzy w cierpieniu duszy przechodzicie przez życie (Treny Jeremiaszowe 2,12), obaczcie, jak dobry jest Pan.

Wykorzystajmy na całego ten święty czas Roku Nawrócenia i Pojednania z Bogiem i bliżnim. Godzina łaski wybiła dla każdego z nas. Pamiętajmy na słowa św. Augustyna „Bój się Boga przechodzącego i nie powracającego”. Wyspowiadajmy się szczerze, zróbmy spowiedź generalną z całego życia. A tak usłyszymy głos Chrystusa: „Odpuszczam cię grzechy twoje”. (Łk. 7.48). Pamiętajmy, iż Rok Nadzwyczajny Odkupienia, to rok łaski dla wszystkich ludzi dobrej woli. (Łk. 2.14).

Przypomnijmy sobie scenę nawrócenia Chilonidesa przez św. Pawła: „Ty mniemasz, żeś przeklęty a ja ci mówię: uwierz w Niego, a czeka cię zbawienie. Po ochrzczeniu przez Apostoła, Chilonides skonał na krzyżu ze słowami na ustach Chrystusa... Chryste... odpuść mi”. (Henryk Sienkiewicz — Quo Vadis).

Przed nami jeszcze droga życia. Idźmy pełni radości, wielbiąc Chrystusa”. (Mk. 8.52).

X
P. S. — Przeczytaj 1 Lekcję: Ks. Wyjś. 17,37 i 2 Lekcję: Rzym. 5.1-2-5.8.

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

JUBILEUSZ 25-LECIA SAKRY BISKUPIEJ ORDYNARIUSZA GDAŃSKIEGO

18 stycznia br. minęło 25 lat od dnia kiedy Ks. Prymas Stefan Wyszyński w postawiając z gruzów Bazylicy Mariackiej w Gdańsku udzielił sakry biskupiej ks. drowi Lechowi Kaczmarskiowi, profesorowi poznańskich seminariów — diecezjalnego oraz Towarzystwa Chrystusowego, konsekrując go na biskupa pomocniczego w Gdańsku.

W niedzielę, 22 stycznia br., w Bazylice Mariackiej, na uroczystość jubileuszową przybył Ks. Kardynał Prymas Józef Glemp, ks. abp Bronisław Dąbrowski sekretarz Episkopatu Polski, bp szczeciński-kamiński Kazimierz Majdański, bp chełmiński Marian Przykucki, bp kielecki Stanisław Szymek, bp łomżyński Juliusz Paetz, bp koszaliński-kolobrzeński Ignacy Jeż, bp Czesław Lewandowski, bp Stanisław Napierała, bp Jan Nowak bp Edmund Piszcz, bp Tadeusz Werno, bp Wojciech Ziemia, bp Tadeusz Etter, bp Tadeusz Coołowski.

W wypełnionej po brzegi bazylice, po części wstępnej, w której wikariusz generalny ks. infułat Bernard Polzin odczytał list Jana Pawła II, a dzieci, młodzież i dorośli złożyli swemu Pasterzowi życzenia, Jubilat celebrował Mszę św. Kazanie wygłosił Ksiądz Prymas.

NAGRODY IM. BRATA ALBERTA

Przyznane zostały nagrody im. brata Alberta za 1983 rok. Nagrody zespołowe otrzymał ojcowie paulini z Czeszochowy albertyni z Krakowa za opiekę nad Pamiętkami po bracie Albercie.

12 twórców otrzymało nagrody indywidualne za osiągnięcia w dziedzinie sztuki sakralnej, a wśród nich m. in. Anna Kupczyńska-Iracksa i Kazimierz Gustaw Zemla.

Nagrodę polijną otrzymał Leszek Pleścecki za działalność konserwatorsko-artystyczną związaną z opieką nad pamiętkami narodowymi w Austrii w kościele księży zmarłych wstawińców na Kahlenbergu.

12 CZERWCA BR. JAN PAWEŁ II PRZYBĘDZIE DO SZWAJCARII

GENEWA (PAP) — Konferencja Biskupów Szwajcarskich podała, że wizyta papieża Jana Pawła II w tym kraju zaplanowana na czerwiec tego roku, będzie o jeden dzień dłuższa niż przewidywano.

Do Zurychu papież przybędzie 12 czerwca. Pobyt zakończy 17 czerwca wyświeceniem księży w mieście Sion.

Papież miał złożyć wizytę w Szwajcarii 1981 roku. Musiał ją przełożyć na skutek zamachu na niego Mehmet Ali Agca w Rzymie.

W SKROCIE

— Zachodniolentem... nister d/s Rolnictwa... dział utworzone... „Matka i Dziecko”... wkład Kosiela do... które nikt nie... Wiele osób... chętni, choć im... Ten system... wsi. Następnie... kańska biblioteka... Czechosłowackie... Węgier (mor... mienie przez kap... Polski, gdzie... wojkowskim? —...owało się, że p... 1986 komunistę z... osładami, tak... wach ogółu. A...

— Biskup Pohlen... Afryki zwrócił się do... zadaniem zniżenia... zakazującej zawiaram... zenistw pomiędzy... odmiennie rasy. Kar... Cann arcybiskup Kap... w imieniu episkopatu... niowofrykańskiego... czy: „Foludniowa Afri... jednym państwie na... cie, gdzie istnieje prawn... zeriskie oparte na... kach rasistowskich... chonywał nalot... ment, że domaga się... czystości rasy nie mo... brany pod uwagę, p... coś takiego jak czysto... w ogóle nie istnieje!”

— Zachodniolentem... czony prof. nr Werner... podał wyniki najnow... badań dwóch uczonych... rykańskich, którzy d... nowocześniejszy... zyskali komputerowy... miarowy obraz... ryńskiego. Na por... ukryzowane odarty... ciśnienie ślady liter... która była tłoczona w... tymie za czasów Pila... tach 29-31. Prof. B... jasnił, że na polubow... brzegu morza zmuffikow... leziemo zozdłoczone... ki, a w ocozdłoczone... nary z wizerunkiem... Hadriana. W Palestyn... tym czasie istniał... zmarłem zamknięto... monety. Zdaniem prof... ta nowe odkrycie stano... szcze — jeden ważki... ze Calun z Turynu jest... samym Całunem, w który... wnięto Ciało Chrystusa... zdjęciu z krzyża...

PIONIERSKA PRACA NAKUOWA O ZYCIE KAROLA WOJTYŁY

Nakładem Wydaw... „Znak” ukazał się... 1.000-stronicowy tom... darium zycia Karola... by” autorstwa ks. Adama... nieckiego. Zawiera... najważniejsze daty z... sześciu... szowana, a co... szczenie.

Pierwotnym... nak staromie... zain jej auto... wni na Ry... święcie tego typu... święcena Janowi Pawł... do sera o... fotografii.

„Kalendarium” ukazał... w nakładzie 40 tysię... zemplarzy.

W SKROCIE

Zachodniemię...
ster d/s Rodziny...
iał utworzenie...
atka i Dziecko...
rzech większe...
narodowego...
daje pomoc...
im dla samotnych...
stępnie nowelizacji...
dopięci i spraw...
a rodzinnego...
W r. 1984 ukaza...
nie znaczków...
zypomnianiach...
ład Kościoła...
tura i talu...
znaczków...
nikowi z zak...
ów Grzeszowi...
Następnie...
iska bibliot...
e tamie archi...
Akademii Nau...
— znaczki z...
śmierci Kazim...
Litwy i Litw...
ierci św. Paw...
Inna seria...
tematyka...
a Pawła II w...
2.

Biskup Polub...
yżki zwrócił...
niamem zniesie...
zakazującej...
stów między...
nietnej rasy...
n arcybiskup...
imieniu episk...
woafrykański...
i: "Foludniwa...
państwowem...
gdzie istnieje...
kie oparte na...
n rasistowskich...
nt, że domaga...
stosć rasy nie...
ny pod uwagę...
takiego jak...
ogóle nie istnie...

Zachodniemię...
ny prof. dr...
al wyniki naj...
ań dwóch...
ańskich, któ...
w Stalina redi...
wczesniejszej...
kali komputer...
rowy obraz...
skiego. Na...
zywanego od...
ujęte ślady...
a była tłocz...
a za czasów...
29 - 31. Prof...
ił, że na...
u Morza Mart...
ono znumifiko...
a w ocozdolach...
y z wizerunk...
riana. W Pa...
czasie istnia...
mariumu zam...
neta. Zdaniem...
nowe odkrycie...
e jeden waży...
Zaun z Turynu...
ym Całunem...
ięto Ciało Ch...
ncji z krzyża.

MONIERSKA PRACA...
AUKOWA O ZYCIU...
AROLA WOUTLEY

Wydawca...
ak" ukazał...
-stronicyw...
ny życia Kar...
autorstwa...
neta. Zawiera...
niejsze daty...
eża, omawia...
nety, obejm...
ny indeks...
z papierem...
bibliograf...
k informac...
— jest to...
nie tego ty...
e Jana Paw...
Symboliczne...
atrakcyjność...
dokument...
grafii

Kalendarium...
akładzie 40...
plarzy.

PANOWIE, ZMIENICIE PŁYTE!

Na XX Zjeździe Komunistycznej Partii ZSRR Michaił Chruszczow, ówczesny sekretarz generalny, zdemaskował zbrodnie Stalina. Tym samym przynależnie, że "wymiar sprawiedliwości w Sovietach był zwykłą marionetką, podległą przez Stalina. Terror, wprowadzony przez niego, musiał być zalegalizowany przez poszczególnych sędziów, zwanych sędziami. Tysiące ludzi było rozstrzelanych na podstawie fałszywie wydanych wyroków, fantastycznych zarzutów, które nikt nie wierzył. Były to ofiary dyktatury. Wiele osób zostało zrehabilitowanych po tym, choć im to życia nie przywróciło.

Ten system był też przeniesiony na teren państw, pobitych przez Czerwoną Armię, m. in. Czechosłowacji (patrz "L'aveu" — Londona) i Węgier (morderstwo Nagy, skazanego na śmierć przez kapiturowy sąd komunistyczny), oraz Polski, gdzie w trybie procesów przed "sądami polskimi" ginęli najlepsi patrioci polscy. Wskazywało się, że po rewelacjach Chruszczowa w r. 1956 komuniści zaniechają posilkowania się pseudodemagogami, tak bardzo skompromitowanymi w oczach ogółu. Ale ustrój komunistyczny nie mógł istnieć bez terroru, a do tego potrzeba też marnowania zasobów sądów, aby dać gwałtom pozor aktywności legalnych.

Kościół z jego przywiązaniem Narodu był zawieszony w powietrzu w oku władzy komunistycznej. W latach czterdziestych przeprowadzono szeroką akcję prawną duchownym. Kardynał Wyszyński był przez ten okres czasu więziony, a proboszczowie państwa wcielili ofiarami prześlonych prowokacji. Najbardziej znany Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego, który walczył o prawo do życia, był w tym czasie w pełni podległy władzy. W ten sposób wielu niewinnych ludzi otrzymywało wyroki więzienia, czasem nawet wyroku śmierci.

Ta praktyka, kierowana oczywiście przez "ekspertów" sowieckich, po pewnym czasie ucihła. Władze Stalina rediuidi! Bo niedawno rzecznik Jerzy Urban oświadczył, że u ks. Popiełuszki nie ma śladów z nieprzejdanego stanowiska wobec gen. Janulewskiego, znaleziono broń, materiały wybuchowe i "gaz łzawiący". Ks. Popiełuszka został co prawda po kilkudniowym areszcie wypuszczony ale dochodzenie się toczy. Ks. Popiełuszko kategorycznie zaprzeczył wyszyszanym z palniskiem oskarżeniom, zarzucając władzom, że usiłują udowodnić dowody przeciwko niemu dla szantażu. Kłopotliwie stykał się w swoim czasie z tymi przywódcami procesami czasów stalinowskich wieści, że akcja przeciwko ks. Popiełuszko jest zbyt grubymi nićmi, aby ludzi przekonała. Władze czuje się już dostatecznie bezczelnie, że sięga do arsenału starych, wyświechtanych i całkowicie skompromitowanych trików. Ta akcja przeciwko ks. Popiełuszko musi wzbudzić szeroki protest nie tylko społeczeństwa w Polsce, ale wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie. O tym powinny wiedzieć władze w Polsce, które napiszą scenariusz procesu przeciwko ks. Popiełuszko.

Konrad

GDZIE STANIE POMNIK SYRENKI?

WARSZAWA — Na łamach prasy krajowej pojawił się ciekawy spór gdzie powinna ostatecznie stanąć staromiejska Syrenka. Obecnie jej usytuowanie na murach warszawskiego Barbakanu nie jest najlepsza. Syrenka nie jest tam dość wyeksponowana, a co gorsze, narażona na przypadkowe uszkodzenie.

Pierwotnym miejscem lokalizacji Syrenki był plac staromiejski. Tu ustawił ją w połowie XIX wieku jej autor, rzeźbiarz Konstanty Hegel. Jej ustawienie na Rynek Starego Miasta miałyby znaczenie symboliczne — herb miasta powróciłby wówczas do serca dawnej Warszawy.

Innym sposobem rozwiązania problemu lokalizacji Syrenki — Byłoby przekazanie jej do Muzeum Historycznemu w Warszawie. Natomiast kościółka odnawiana w formie stanelaby tam, gdzie chciałoby się widzieć większość rodaków.

Wieści z Polski

PACZKI DO POLSKI

Zacznijmy od tego, że jak sądzi Poczta Polska, "gorączkę paczkową" Polska ma za sobą. Przypadła ona na 1981 r., kiedy to napłynęło do Polski 3,7 mln paczek z zagranicy. Podobne było drugie półrocze 1980 r., zaś w 1982 r. ruch paczkowy zaczął maleć, choć nie dotyczy to okresów przedświątecznych. W każdym razie lata 1980 - 1982 zapisały się zupełnie niechlubnie w historii polskiej poczty. Jej kierownictwo zostało obwinione o tolerowanie grabieży paczek, niechlujstwo, arogancję, opieszałość i przetermowanie, czasami aż do zepsucia wartości doręczenia. Zbiegło się to z wewnętrznymi zaniedbaniami na poczcie i narastaniem zafornia w jej technice. Śnięgieto po hufce pracy i wojsko w okresie stanu wojennego wraz z militarzacją poczty.

Zaczęto wydawać firmom zagranicznym zezwolenia na działalność paczkarską. Zasada była prosta: każda firma według umowy miała obowiązek placić Polsce jednego dolara za standardową 10-kilogramową paczkę z odzieżą lub żywnością. W ten sposób przybyło Polsce ok. 1,5 mln dol. w 1982 r. Pierwsze koncesje wydano jeszcze w 1981 r., a wkrótce działało już ponad 100 firm. Większość zajmowała się wyłącznie rozprawdaniem przygotowanych i pakowanych własnym sumptem paczek standardowych, nieliczne zaś miały prawo tzw. konfekcjonowania czyli także prawo sprzedaży według wyboru z listy. Zezwolenia takie wydawano zwykle na okres roczny, ale zdarzały się nawet dziesięcioletnie.

Obecnie działa ok. 130 takich firm. Od połowy 1983 r. resort łączności nie wydaje nowych zezwoleń i zmienił zasady współpracy z firmami zagranicznymi. Obecnie, od 1984 r., jeśli jakaś firma chce nadal dostarczać paczki do Polski, musi zawrzeć nową umowę (niektóre dawne umowy przedłużono do końca 1984 r.). Na jej podstawie poczta wymaga, by skonteneryzowany i zabezpieczony ładunek odstawiać do wskazanego urzędu pocztowego na terenie kraju, a dalszą ekspedycję gwarantuje Poczta Polska.

Wiktor Zujewicz

NAGRODY DLA OPIEKUNÓW ZABYTKÓW

Najważniejszy jest dobry gospodarz. Bez jego stałej dbałości nawet najpiękniejszy i najbardziej wartościowy obiekt zabytkowy zaczyna niszczeć. Dlatego dobrzy opiekunowie są co roku wyróżniani przez Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Zakończył się coroczny konkurs na najlepszego użytkownika obiektu zabytkowego organizowany już po raz dziesiąty przez Zarząd Muzeów i Ochrony Zabytków. 13 ub. miesiąca zwycięzcom konkursu wręczono w Zamku Królewskim nagrody i wyróżnienia, a także odznaki "za opiekę nad zabytkami". Laureatów było 15. Wśród nich aż 6, to Państwowe Gospodarstwa Rolne, a trzech — osoby prywatne: Wojciech Siemion, Jolanta i Leszek Koperowie i Zbigniew Kuźmiński, którzy własne środki finansowe i pracę włożyli w ratowanie starych dworców i sukienic.

Nagrodami I stopnia wyróżniono parafię rzymsko-katolicką w Ostrołęce za wzorowe wyremontowanie kościoła i klasztoru obernardyńskiego. Kombinat PGR w Maniechczach (już po raz czwarty) za remont i konserwację XIX-wiecznego pałacu w Łęgu, Kombinat PGR w Kołaczku za odnowienie i zagospodarowanie XIX-wiecznego zespołu pałacowo-parkowego, parafię rzymsko-katolicką w Sękowej za uratowanie gotyckiego drewnianego kościoła i Wojciecha Siemiona za odnowienie i użytkowanie dworu w Petrykoczach.

7 MIECZY PAPIESKICH DLA POLSKICH KRÓLÓW

Król Jan Sobieski otrzymał za zwycięstwa nad Turkami aż dwa miecze papieskie, zwane pontyfikalnymi. Pierwszy nadał mu papież Klemens X w 1673 r. za zwycięstwo pod Chocimiem; drugi miecz posłał mu papież Innocenty XI w 1683 r. za wiedeńską wiktoria.

Zwyczaj nadawania takich mieczy powstał w XI wieku; przetrwał on prawie tysiąc lat do 1850 roku. Ogółem papież nadał ok. 200 mieczy. Królów polscy otrzymali ich 7. Miecz "wiedeński" jest dwa metry długi ma srebrną rekojęs i wśród jego pięknych ornamentacji znajdują się polski orzeł, Niemieński cenny, również zachowany do dziś dnia jest miecz nadany królowi Zygmuntowi Staremu w 1583 r. przez papieża Pawła III. Po śmierci Zygmunta Augusta, ostatniego z Jagiellonów, miecz został uroczystie zlamany na znak żałoby w 1572 r. Zlamano go po raz wtóry w 1943 r., również na znak żałoby narodowej, kiedy Rosja wcieliła już całkowicie Królestwo Polskie (co stało się właściwie w poprzednim roku). Król Jan Kazimierz otrzymał miecz papieski przed bitwą pod Beresteczkiem, gdyż była to wojna przeciw Kozakom i Tatarom — "dla pomnożenia wiary i utrwalenia pokoju". Miecz nadany Augustowi II (Mocnemu) przez papieża Benedykta XIII w 1725 r. jest dziś przechowywany w Dreźnie w zbiorach Hohenzollernów.

W dzień wigilijny papież poświęcał miecz który był nadawany temu synowi Kościoła, który w ciągu bieżącego roku najbardziej sobie na to zasłużył — albo w umocnieniu wiary lub też w obronie jej (August II otrzymał miecz za przejście na katolicyzm). Ale czasem papież posyłał miecz i takiemu, który był opieszły, aby go zachęcić do akcji. Np. w XVI w. posłał on miecz królowi szkockiemu, Jakubowi V, aby go użył przeciwko swemu protestanckiemu wujowi królowi Henrykowi VIII (który wcześniej, jeszcze w 1514 r. też otrzymał taki miecz od Leona V).

LECZNICZE ŹRÓDŁA I GORĄCE GEJZERY

OPOLE — W Grabinie (woj. opolskie) natrafiono na bogate źródło leczniczych wód szczawianowych. Z tego rodzaju wód słyną Szczawiana, Iwonicza i Krynica. Wody z grabińskiego źródła posiadają niezaprzeczalne walory lecznicze, szczególnie przydatne przy leczeniu chorób przewodu pokarmowego. Szczawiane wody wydobywają się w Grabinie pod dużym ciśnieniem a więc źródło będzie można eksploatować bez użycia pomp. Dawne kroniki odnotowały istnienie w tej okolicy uziorskiego nie wykluczone więc, że Grabin stanie się z czasem na nowo kurortem.

Zupełnie inne są losy wód chlorkowo-sodowych odkrytych niedawno na przedmieściu Poznania. Źródła, mające temperaturę 42 stopnie C., wytryskujące na wysokość kilka pletier przeznaczone zostały do celów rekreacyjnych. Władze miasta postanowiły wykorzystać je budując szereg odkrytych basenów, które będą czynne cały rok.

SZANSE LECZENIA NOWOTWORÓW W POLSCE

W Polsce co roku ma miejsce 65 - 75 tys. nowych zachorowań na raka. Średnia roczna ilość zgonów na tę chorobę wynosi ok. 60 tys. Znaczenie wzrosła ilość zachorowań na raka płuc.

Jakie są szanse leczenia tej choroby w Polsce? Jak wynika z danych, zaledwie 50 procent chorych rozpoczyna leczenie z szansą, tzn. wtedy, kiedy chorobę można jeszcze opanovać. Zbyt późne rozpoznanie raka i opóźnienie jego leczenia powoduje, że tylko ok. 30 procent chorych żyje dłużej niż 5 lat, podczas gdy w innych krajach tacy chorzy stanowią 60 procent. Pogarsza sytuację brak sprzętu do wczesnej diagnostyki. Na łóżko onkologiczne oczekuje się przeciętnie 3 - 6 tygodni.

Głównym celem programu walki z rakiem jest podwojenie liczby wyleczeń poprzez uzyskanie poprawy diagnostyki, leczenie kompleksowe i rehabilitację, wprowadzenie osiągnięć naukowych oraz wyposażenie placówek onkologicznych w potrzebny sprzęt i aparaturę medyczną.

ILU MIESZKANCÓW LICZY WARSZAWA?

Na początek bieżącego roku liczbę mieszkańców stolicy szacuje się na 1 658 tys. osób, czyli o 15 tys. więcej w rzeczywistości niż w przewidywaniach demografów. W ten sposób — mimo kryzysu — daje znać o sobie nowy wzrost demograficzny. Natomiast aglomeracja warszawska liczy obecnie w zaokrągleniu 2 400 tys. mieszkańców.

PULK. STANISŁAW KOSZUTSKI

WSPOMNIENIA Z RÓŻNYCH POBOJOWISK DYWIZJON SZKOLNY

63)

Dywizja wzięła na siebie zadanie zaopatrzenia i zaprowiantowanie obozu. Zwożono więc ubrania, buty, żywność, lekarstwa, łakocie i sprzęt domowy (oczywiście "zarekwirowany" u Niemców). Co tylko kto miał, wiół spragnionym i potrzebującym — oficjalnie i nieoficjalnie. Nie tylko my, ale również Anglicy i Kanadyjczycy. Wkrótce Obóz napeźniał dobrobytem.

Skończyła się jednak wojna i przyszedł dzień powszedni okupacji. Został sformowany Kobiecy Batalion Pomocniczy. Wiele nadziei umarło i wiele przyszło zawodów. Świat poza drugimi, powoli zaczął inaczej wyglądać niż w snach niewoli. Jedynie dzień wyzwolenia pozostał jasnym bliskim szczęściem, które pozwala przeżyć dni szare, bezbarwne i trudne.

Wyprawa maleńkiego oddziału 2-go pułku pancernego, która skończyła się wyzwoleniem Stalagu 6 C., niewątpliwie była szaleństwem i mogła się skończyć tragicznie. Wg zeznań jeńców, w okolicy Oberlangen operowały trzy czy cztery kompanie Niemców, które miały za zadanie maszerować w kierunku granicy holenderskiej. Jakieś ich elementy prawdopodobnie spotkałiśmy właśnie jadąc z Ter Apel. Czemu nie działały bardziej aktywnie i co z nimi się stało, nie wiadomo. Prawdopodobnie w meldunku patrolu, który nas ostrzeżał, nasz małutki zagon urosł do rozmiaru wielkich sił pancernych i Niemcy znikli nie ryzykując walki.

Czy Obóz miał być ewakuowany? Niemiec komendant, wspominał, że miał rozkazy przygotowawcze do ewakuacji i obiecany transport. Wątpliwe jednakże jest czy Niemcy mogliby to wykonać. Ale to nie ważne. Faktem pozostaje, że polski pułk pancerny uwolnił w zach. Niemczech kobiety-żołnierzy, wzięte do niewoli w Warszawie i że przez to zmienił się los wielu — tak uwolnionych jak i uwalnających.

Moment wyzwolenia był jak z bajki. Jeszcze jedno ziarno różańca do szkatułki "gdzie leżą dawne, skrwawione wspominki".

Od Redakcji. Dwa dni później bierze 2 p. pancerny, bez jednego szwadronu, udział w zdobyciu Boertange przez oddział wydzielony ppłka Koszutkiego (2 p. pancerny i dwie kompanie 8 baonu strzelców, później także dyon art.) w trudnych warunkach oskrzydlenia przez npl. Broniący obwarowanej granicy baon morski zostaje doszczętnie rozbity. Niemcy tracą 86 zabitych (wśród nich dowódca baonu, który popełnia samobójstwo), 40 jeńców i 17 dział.

3 brygada strzelców — przy wybitnej pomocy 2 pułku pancernego — zdobywa Rhede i niszczy dwa dalsze baony morskie, a 10 brygada kawalerii pancernej przekracza rzekę Ems. Armia gen. Blaszkowitza w Holandii zostaje odcięta.

Zaczyna się pościg — hamowany tylko trudnościami bagnistego terenu i zniszczeniami drogowymi — który zaprowadzi 1 dywizję pancerną pod twierdzę i port wojenny Wilhelmshaven. Jej kapitulację odbierze płk. Antoni Grudziński, dowódca 10 brygady kawalerii pancernej. (c. d. n.)

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA. LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA

PARANA

POLONIA ZAGRANICZNA

SZWAJCARIA:

KRYZYS POLONII W SZWAJCARII

Wolna Szwajcaria dała schronienie wielu wybitnym Polakom. Mieszkał w tym kraju i zmarł Henryk Sienkiewicz. Tu na polittechnice wykładali dwaj prezydenci R.P., tragicznie zmarły pierwszy prezydent Ignacy Mościcki. Tu w czasie pierwszej wojny światowej powstał Komitet Narodowy z Romanem Dmowskiem na czele. Po kapitulacji Francji podczas drugiej wojny światowej do Szwajcarii przeszła cała dywizja piechoty W.F.E. W górach szwajcarskich szukał schronienia piechura Hucuszewski i Czarnohajcy Stanisław Vincenz (autor "Na wysokości poloninie").

Wolna Szwajcaria, choć nieliczna, wykazywała wyjątkowo wielość i bogactwo kulturalnych, nie tylko w Szwajcarii, ale poza swą przybraną ojczyznę. Polacy uzyskali stary zamek w Rapperswilu w którym znowu urządzono muzeum i bibliotekę.

Dziś jest lat temu zaczął wychodzić miesięcznik "Nasza Gazetka" redagowana przez artystę malarza Tadeusza Wojnarowskiego, który był także inicjatorem czasopisma, a w dawca "Towarzystwo Dom Polski" w Zurychu, największym mieście Szwajcarii.

"Nasza Gazetka" jak wskazuje nazwa była organem i łącznikiem Polonii w Szwajcarii, stojącej na gruncie niepodległości Polski. Czasopismo małego formatu, czyste, łatwe do czytania, mimo drobnej czonki, wyróżniało się od innych "lokalnych" inicjatyw prasowych nie tylko solidną stroną zewnętrzną, ale także wysokim poziomem redakcyjnym.

Niestety jubileuszowy numer z okazji 10-lecia jest ostatnim numerem. Wobec zamknięcia Domu Polskiego w Zurychu "Nasza Gazetka" podzielił jego los. Zarząd Towarzystwa Dom Polski w Zurychu na łamach "Naszej Gazetki" wyjaśnia: "Przeznaczenie decyzji jest gwałtowny spadek frekwencji, nie tylko w godzinach otwarcia klubu, lecz także na imprezach kulturalnych, które jeszcze tak niedawno cieszyły się ogromnym powodzeniem i zgromadzały publiczność ledwie mieszczącą się w ścianach lokalu. Równocześnie stwierdzić musimy sensu czynienia zabiegów o zdobycie dodatkowej gotówki na utrzymanie instytucji na której tak wyraźnie nie zależy rodakom, albo jest wręcz niewygodna pewnym kołom. Nie tylko krępowymy.

Zamknięcie lokalu stawia nas przed szczególnym problemem pomieszczenia dla biblioteki — ponad 2.000 tomów — oraz wciąż wzrastającej ilości strojów naszego zespołu tanecznego "Folanie". Prosimy o podzielenie naszej troski i o proponowanie konkretnych propozycji lokalnych. Liczymy się z kosztami ok. 300 fr. miesięcznie".

Tadeusz Wojnarowski w artykule pt. "Bolesna rzeczywistość" rozwija lakoniczny komunikat Tow. Dom Polski i uzasadnia przyczyny zamknięcia jedynej placówki prasowej i Domu Polskiego w Szwajcarii.

DZIAŁ POETYCKI

Artur Miedziński

LICZY SIĘ TO

Wszystko to się liczy
To co zachowujesz w pamięci
I to o czym zapominasz
Każde polknięcie, każde tak i nie każda klatka
W tym niespójnym filmie niezmontowanym
Gdzie jesteś jednocześnie
Aktorem i niechętnym widzem
(Tylko epoki można dzielić
Na romantyczne i trzeźwe myślenie
Ale własnego życia nie można
Każdy przeżywa w skrocie całą historię świata
Z jej przemarszami knechtów i dzwonicznymi kruków
I nie kończąca się ufnością dziecka)

Liczy się wszystko
Skości teta, punkty w grze godzinny snu
I znaki tożsamości spisywane
Na jakiejś pligawej łączce czasu wojny
I przyjaźń
Ależ tak!
Czy nie liczyłeś wielu przyjaciół?
Czy nie liczyłeś na nich w potrzebie?
Czy nie straciłeś wielu przyjaciół?
Bo jedni umarli, drudzy odjechali
A jeszcze inni znużeni się tobą
Również z tym trzeba się liczyć

I z tym że coraz mniej będzie telefonów
Coraz więcej skróconych adresów które dobrze znałeś
Z żebiegami lat coraz trudniej dochodzić swoich racji
Choćby bezspornych
Bo nagle traci się siły i zawodzi głos
I nie sposób już liczyć
Na szczęśliwe zakończenie
Czegoś co niepokoiło cię od dawna
I przyparowało bólu.

To zrozumiałe że ten co wiele przecierpiał
Moeno kochał i sprzeciwiał się znu
Liczy na swoją wyjątkowość
Na uprzejme względy jurii
Ale tacy jak on liczą się na kopy.

FRANCJA:

MIESIĘCZNIK "KONTAKT"

Jest to miesięcznik redagowany przez członków i współpracowników NSZZ "Solidarność". Ukazuje się raz w tygodniu w Paryżu, ale ma również zasięg na obu półkuli. Redakcja i profil redakcyjny "Kontakt" są polskie. Mnóstwo materiałów o polskiej ziemięj prasy krajowej, ale także bogactwo artykułów wypowiedzi oryginalnych numerze z 1 stycznia 1984 na którego okładce figuruje zdjęcie polskich "weteranów sumienia" z "Solidarności" KOR-u i KPN, na pierwszym miejscu zamieszczono licznicościwo artykuły i w tym z nadania Lechowi Wałęsie Pokojowej Nagrody Nobla jego przemówienie z Oslo; a następnie artykuł Michała uzasadniający polski stanowisko. Wiele materiałów zajmują analizy sytuacji w Polsce i propozycje budowy ośrodków myślowych niezależnie od zmuszającego regu, jak z niej wyjątkowo ciekawe są relacje i wspomnienia. Jednym z nich jest reportaż Zdzisława Rurara, byłego ambasadora PRL w Tokio, który zerwał z reżymem w pierwszym okresie "Solidarność", "Dawna Pań", a w emigracji wojenna — w tym ją żołnierska — i przyjęła go jeszcze do swego grona.

Wiadomości z Polski i świata, recenzje, kolokwium wydarzeń kulturalnych, i respondecje z różnych ośrodków zagranicznych, których działają członkowie "Solidarności" — uzupełniają treść numeru ze wzrastającym godnym uwagi.

"Kontakt" przynosi również spojrzenie na polską rzeczywistość; pisany jest przez ludzi, którzy rzeczywistość przeżyli i nadal przeżywają, jak powiedział Mirosław Chojecki, filar "Kontakt" — ludzie, którzy chodzą są granicą, "nigdy z Polski nie wyjechali".

NOWA ZELANDIA:

POLACY W NOWEJ ZELANDII

Wśród wielu listów, jakie nadchodzi do Kongresu Polonii Amerykańskiej, na czele prezesa Alojzego A. Marcińskiego, wyrażających poglądy, wyrażają się Polacy, którzy działają w Nowej Zelandii. Treść listu jest następująca: "Gorąco i serdecznie dziękuję za ostatni komunikat prasowy z 21 listopada. Polacy w Nowej Zelandii jesteśmy dosłownie tępo, nie mamy żadnego zdania, jeśli chodzi o układ Jaitanski i ponownie w całej rozciągłości wysłuchujemy Wasze domagające się, aby ten ten zrewidować. Nas jest to dosłownie gorąco, ale w całej Nowej Zelandii, nie wszyscy biorą czynny udział w pracach społecznych. Ale to nas nie zraża — w razie wystąpienia dodaję nam chęć, wiary i przeświadczenia, że wspólnymi siłami przyciśniemy się do tego, "aby Polska była Polska".

Jeszcze raz gorąco dziękuję za komunikat prasowy, który omawiamy w ośrodkach zarządów i o ile możliwe staramy się włączyć w życie Wasze "Solidarność". T. Chwojański

ROK LXI

SK BENEDEKTYN

POLAC

W tym celu...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...

O Polakach...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...

Mimocho...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...

Na następ...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...

Najwięk...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...

PAŁUSZK...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...
...wielkie...
...zadania...

NCJA:

SK BENEDIKT GRZYMKOWSKI, SCHR.

POLACY NA ANTYPODACH

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

W tym celu rząd dofinansowuje sobotnie szkoły języków obcych, tak szczerba podstawowego, jak przede wszystkim, a i profilu realizacyjnego, jako przygotowanie do egzaminu z egzaminu z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka. Specjalnymi subwencjami naturalnego z danego języka.

Czy łatwo się męczysz?

Czy silnie odczuwasz każdą zmianę pogody, ciężko ci się skoncentrować, jesteś mniej sprawny i stale podenerwowany?

Płatki Owsiane

Istnieje na to wypróbowany środek, którego skuteczność nasi przodkowie znali

W KÓŁKU RODZINNYM

PROF. MARIAN KAWKA

Jezyk i Życie (XXII)

O ZMIANACH ZNACZENIOWYCH

W ciągu wieków kształtowania się języka polskiego wiele słów zmieniło swoje znaczenie.

Najbardziej widoczne są zmiany o charakterze skrajnym. Np. przysłowiki **okrutni i dziwni** znacząly kiedyś "wielki", a dziś znaczą: "zły" i "dziwaczny". Przysłówek **prawie** (dziś "nie całkiem, niezupełnie") oznaczał kiedyś "dokładnie, prawdziwie", pochodził od prawy — "prawdziwy".

Zupełnie zachodzi zjawisko specjalizacji znaczeniowej, tzn. z kilku znaczeń, jakie ma jeden wyraz, utrwała się tylko jedno, a reszta ginie. Np. w staropolszczyźnie wyraz **drób** oznaczał coś drobnego, a więc: 1. "drobiazg, okrutni", 2. "gmin, lud" (mali, mało znaczący ludzie), 3. "piactwo domowe" (kurzy, kaczki itd.); 4. "drobne zwierzęta"; 5. "małe ryby"; 6. "srut". Dzisiaj zostało tylko znaczenie trzecie.

Specjalizacja zachodzi jeszcze, kiedy kilka wyrazów ma to samo znaczenie. Dochodzi wtedy do rozdzielenia pokrewnych znaczeń między różne nazwy. Np. dziś mówi się **owocna praca**, **owocny wysiłek**, ale **owocowe drzewa**, **owocowa zupa**. Kiedyś **owocny i owocowy** miały tylko jedno znaczenie — konkretne, związane z owocem.

Tak samo **osobny i osobliwy** znacząly jednakowo "oddzielny, oryginalny". Następnie znaczenia rozdzieliły się: **osobny** — to "odrębny", a **osobliwy** — to "oryginalny". Jeszcze jeden przykład: **polowy, polny i polski** miały niegdyś jednakowe znaczenie — "związany z polem". Dzisiaj mówimy: **polny bratek**, **polowa kuchnia**, a **polski** nie ma już związku z polem, ale oznacza coś związanego z Polską.

Wyraz **strzelba** oznaczał pierwotnie czynność strzelania (tak jak pisanie, czytanie); dzisiaj oznacza narzędzie strzelania.

Nazwa **miska** oznaczała "miedziane naczynie, służące na przykład do mycia". Dziś tego związku nie odczuwamy, a z całego znaczenia została jedynie cząstka — "miska".

Wyraz **bielizna** określał pierwotnie coś białego (tak samo jak **szwina** lub **golizna** związane są z czymś szwym lub gołym). Dziś to słowo oznacza jedynie spodnią część garderoby i mówi się o **beżowej, granatowej bieliznie**, co dawniej wydałoby się tak dziwne jak dzisiaj np. **czarny śnieg**, czy **suchy deszcz**...

(c. d. n.)

Uśmiechnij się...

Stęły bywałe jednej z restauracji zwraca się do kelnera: Jak to się dzieje że co drugi dzień polecają zupełnie złą, podczas gdy Wasz żółt wciąż jeszcze żyje? — To jest w porządku, robimy mu trzy razy w tygodniu gorącą kąpiel.

— Jaka jest różnica między bandytą a piłkarzem reprezentacji państwowej?

Bandyta mówi: Pieniądze, albo będę strzelał! Piłkarz reprezentacji: Pieniądze, albo nie będę strzelał.

Mamusia pyta synka: Co wolałbyś, siostrzyczkę czy brata?

— Jeśli to nie będzie dla ciebie za trudne, wolałbym kucyka.

MYŚLI WYBRANE

Kto występny przebacza, ten niewinnych będzie kiedys karał. **Słowacki**

Nie można nigdy przecenić siły i potęgi ducha. **Hegel**

Im bardziej jakieś zajęcie jest świńskie, tym więcej trzeba w nim uczciwości. **Balzak**

Mała niecierpliwość burzy wielkie plany. **wschodnie**

Niestety przyszłość nie jest już tym, czym była niegdyś. **Paul Valéry**

Odwaga ludzka jest jak rower, przewraca się, gdy się na nim nie jedzie. **Martii Larni**

KUCHNIA POLSKA

PALUSZKI Z MAKIEM
Na 1 kg ziemniaków; 260 g mąki, 25 g mąki ziemniaczanej, 1 jajko, sól do smaku. Ponadto: 150 g maku, 100 g cukru, 4 łyżki masła, 50 g miodu, 30 g rozmarynu.
Obrane ziemniaki ugotować, ocedzić, odparować. Rozgrzać masło na małym ogniu, dodać makę pszenną i ziemniaczaną oraz jajo, zarobić ciasto. Dzielić na części i formować cienie walciki. Odcinać kawałki na 7 cm i wrzucać na gotującą osoloną wodę.
Włoszczyznę i czosnek i trzy razy przepuścić przez maszynkę. **Podać do niego utarty cukier z miodem, masłem i wymleciemy staremy wiecześnie rodyinkami. Podac do goraczej paluszki.**

wiele lat temu. Przez nas sąmych natomiast jest on nieoceniany i używany go jedym jako pasze dla bydła. Tym srokiem jest jeden ze znanych gatunków zboża, a mianowicie owies. Zapoznajmy się więc z tajemniczymi właściwościami tej rośliny.

Ziarno owsa posiada dużą wartość kaloryczną, łatwo przyswajalne białko, tłuszcze i sole mineralne, a ponadto pewien rodzaj środka pobudzającego organizm. Ten środek wpływa dodatkowo nie tylko na sprawność fizyczną, ale także na aktywność psychiczną, i umysłową. Tenże ogólny wzrost sił vitalnych człowieka następuje w wyniku działania zbliżonej do hormonu substancji biologicznie czynnej, która wytwarza się podczas trawienia owsa.

Niemiecki dietetyk profesor Joachim Kuhman badając lecznicze działanie owsa stwierdził, że produkty wytwarzane z niego zwiększają wydajność fizyczną i psychiczną, a odporność organizmu. Pomagają w utrzymaniu dobrej kondycji, wymagają aktywności i przedsiębiorczości osób, które przestawiały się na ten rodzaj pożywienia a także, co jest niebagatelna sprawa; znacznie zmniejszają u tych osób potrzebę snu.

Na szczególną uwagę zasługują eksperymenty odżywiania kleikami owsianymi mniej uzdolnionych dzieci. Po niedługim czasie stwierdzono u nich znaczną poprawę w zakresie zdolności intelektualnych. Dzieci te znacznie szybciej niż przed eksperymentem potrafiły się skoncentrować i nie męczyły się tak szybko podczas nauki.

Owies jest tym tylko wysoko wartościowym surowcem spożywczym, lecz także ciałe nie docenianym lekiem. Posiada on największą zawartość białka i jest najwzrost jakoś ze wszystkich rodzajów zbóż. Oprócz tego zawiera dużo witaminy B2, mającej bezpośredni udział w przemianie materii, żelaza niezbędnego do budowy krwinek oraz wapnia i fosforu potrzebnych do budowy kości. Ważną rolę odgrywa to także błonnik, który ma ogromne znaczenie dla przemiany pokarmowego, a zwłaszcza żelca. Podczas rozkładu błonnika przez bakterie znajdujące się w jelitach powstają substancje, które wspomagają proces trawienia pobudzając ruchy jelit. Owies jest więc także m. in. srokiem przeciwko zaparciu. Poza tym powoduje on powstawanie śluzu chroniącego jelita przed podrażnieniem i infekcjami. W związku z tym szczególnie pod postacią kleików owies od dawna jest cenionym srokiem w leczeniu chorób żołądka, jelit i wątroby. Ponadto hamuje on proces próchnicy, zębów, pomaga w leczeniu kurczaków, a także obniża we krwi poziom cholesterolu.

Przez tysiące lat owies zajmował u nas tak samo ważną pozycję, jak u ludów azjatyckich — ryż. Produkty na bazie owsa stanowiły podstawę pożywienia zarówno chłopów, mieszczan, jak i wyższych sfer. Dzisiaj jednak bardzo rzadko jadamy produkty zawierające owies; różnego rodzaju wypieki, płatki owsiane, kleiki i kaszki.

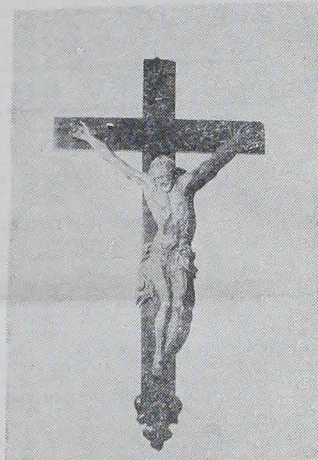
- Igreja Polonesa protesta contra retirada dos crucifixos

A Igreja Polonesa condenou, semana passada, a proibição dos crucifixos nas salas de aula e advertiu que isto pode provocar agitação de âmbito nacional, ao mesmo tempo em que apelou para que se mantenha a calma.

"Estamos convencidos de que é preciso calma para o bem do país e somente o respeito pelos direitos humanos dos fiéis pode conseguir isto", diz a declaração do principal órgão executivo da Igreja, o conselho de nove bispos, presidido pelo cardeal primaz Jozef Glemp.

O conselho ficou "profundamente chocado" com a ordem oficial de retirada dos crucifixos das escolas estatais. "A sociedade católica quer que os crucifixos sejam mantidos nas instituições educacionais. Declarações das autoridades proibindo os crucifixos causam ansiedade".

Mais de quatro mil estudantes reuniram-se nas imediações de Varsóvia para protestar contra a proibição dos crucifixos e receberam o apoio de importantes líderes da Igreja da Polónia, onde a proporção de católicos chega quase a 90 por cento. Glemp declarou pessoalmente sua oposição à medida em sermão que pronunciou na Catedral de São João, o que poderá colocá-lo em confronto direto com o regime pela primeira vez desde que



o Papa João Paulo II nomeou-o primaz da Polónia há três anos.

Segundo fontes religiosas, o cardeal arcebispo que sempre seguiu uma linha moderada em relação ao governo foi obrigado a assumir uma postura firme na chamada "Guerra do crucifixo" para manter a unidade da Igreja.

O porta-voz governamental Jerry Urban disse à imprensa que a proibição dos crucifixos, imposta numa escola rural perto de Varsóvia e que há uma semana desencadeou intensos protestos, não se ampliou para as escolas estatais em todo o país. "Nós não queremos uma guerra em torno das escolas e o governo se guia pelo princípio de que as escolas estatais não são lugares de cruces".

O padre Stanislaw Bienko, de Garzolin, de baixa qualidade onde ocorreu o incidente, foi intimado a comparecer à polícia para ser interrogado a respeito de sua atuação no protesto estudantil.

"Estou pedindo que as cruces sejam restauradas. A Igreja não vai recuar nisso", disse o bispo Jan Mazur a estudantes de Garzolin, ressaltando que o Episcopado se reuniu e defendeu firmemente o direito de exibição de símbolos religiosos em locais públicos.

A visita do Cardeal aos Poloneses do Rio Grande do Sul

Além de ser Arcebispo de Varsóvia e Primaz da Polónia, o Cardeal Józef Glemp é, também, Protetor dos poloneses espalhados pelo mundo.

Veio, pois, ao Brasil para conhecer, pessoalmente a situação religiosa dos poloneses católicos, radicados no sul do nosso país.

Fazem parte da comitiva cardinalícia dois sacerdotes poloneses — o Pe. Jorge Likierski e o Pe. André Dziuba — e dois repórteres poloneses. O Cardeal polonês chegou no Rio de Janeiro a 19 de fevereiro. Foi hóspede do Cardeal Eugénio Sales, grande amigo do Papa João Paulo II. Após rápido contato com a comunidade polonesa do Rio, viajou até Brasília, onde foi recebido, em audiência especial, pelo Nuncio Apostólico pelo Secretariado da Conferência Nacional dos Bispos e pelo Presidente da República. De Brasília seguiu para São Paulo, onde teve encontro com o Cardeal Evaristo Arns e, em Itaici, com os representantes da CNBB. No dia 23 de fevereiro dirigiu-se a Porto Alegre. No aeroporto Salgado Filho teve calorosa recepção por parte do clero, representado pelo Arcebispo D. Cláudio Colling e pelo Cardeal D. Vicente Scherer. Apresentaram boas-vindas ao ilustre Cardeal polonês numerosos representantes da comunidade polonesa porto-alegrense. Em seguida, pelas 19 horas na igreja dos poloneses de Nossa Senhora do Monte Claro, o Cardeal Józef Glemp, celebrou, em polonês, Missa solene. Pregou sobre a ação do Espírito Santo na Igreja e administrou o Sacramento da Crisma a um expressivo grupo de adolescentes. Pelas 20 horas, foi recepcionado festivamente, na sede da "Sociedade Polónia", onde inaugurou uma lápide comemorativa de sua visita e participou de um banquete juntamente com uma centena de comensais. Nessa oportunidade, o Pe. Frei Alberto Stawinski, em nome da "Sociedade Polónia", dirigiu, em polonês, cordial saudação ao Cardeal Józef Glemp. Após o banquete ele passou a conversar familiarmente, com os seus patricios presentes, empolgando a todos com sua afabilidade.

Pernoitou em Porto Alegre e, no dia seguinte foi visitando diversas comunidades polonesas, indo almorçar, na Betânia, com os Bispos do Rio Grande do Sul aos quais concedeu especiais entrevistas, falando, fluentemente, em italiano. A tarde, regressou a Curitiba, onde, nos dias 25 e 26 e 27, foi alvo de muitas homenagens por parte da numerosa Colónia Polonesa do Paraná. Pela manhã do dia 28, em avião particular, o Cardeal po-

lonês com sua comitiva aterrissou em Erechim seguindo, de automóvel, para a sede da paróquia de Santa Ana, de Carlos Gomes. A entrada da vila, o Cardeal, postado de pé num carro aberto e precedido por uma cavalaria de sessenta ginetes, ingressou na vila passando por entre duas filas de mais de duas mil pessoas, que não paravam de ovacionar e agitar vistosas bandeirinhas alvi-rubras. No vasto recinto da igreja, superlotada de fiéis, o Cardeal cantou a Missa, em polonês, e falando aos fiéis, agradeceu a entusiástica recepção, exortando a todos a manterem-se fiéis ao inapreciável patrimônio da fé, herdado dos antepassados. Com seuclento furrasco foi encerrada a luzida homenagem, que a comunidade polonesa de Carlos Gomes quis prestar ao Cardeal Józef Glemp.

Pelas 16 horas a comitiva cardinalícia deslocou-se para a sede da paróquia de Áurea, dirigida pelo zeloso pároco polonês — Pe. José Wojnar. É bom notar que a paróquia de Áurea pertencente à diocese de Erechim, é constituída, exclusivamente, de descendentes de poloneses. Enorme multidão de povo, acorrido de toda a parte, ficou aguardando, ansiosamente a visita do Cardeal Primaz da Polónia. Um medonho temporal estava para desabar sobre a vila. Mas, o povo não arredou o passo. Instantes antes da chuva torrencial, apareceu o carro oficial, trazendo o Cardeal Primaz da Polónia. Foi saudado com vibrantes vivas, com intenso espoucar de foguetes, com prolongadas salvas de palmas. O povo em massa cantou o "Sto lat". (Salve! salve! em anos de vida!). Mal o povo entrara na igreja, desandou a chover torrencialmente. Como em Carlos Gomes, também em Áurea a Missa foi cantada em polonês. Em seu sermão o Cardeal congratulou-se com os paroquianos de Áurea pelo seu espírito de religiosidade agradecendo a calorosa acolhida. Por fim, lançou sobre todos a bênção. Ao despedir-se, o Cardeal presenteou a paróquia com um quadro de Nossa Senhora da Czenstochowa.

Já à noitinha, na cidade de Erechim, a Colónia Polonesa prestou bela homenagem ao Cardeal Primaz da Polónia no Clube 25 de Julho com a apresentação de vários números de danças polonesas, executadas pelo conjunto Jopem. O Cardeal, satisfeito e emocionado, agradeceu, lamentando não dispor de tempo para entreter-se com os caros patricios. Passavam das 20 horas, quando a comitiva cardinalícia se dirigiu a Getúlio

Vargas, onde a população getulense, lotada na igreja matriz, também quis prestar especial homenagem ao Cardeal Józef Glemp. A seguir, na sede paroquial, com a presença do clero polonês da região do Vale do Alto Uruguai, o Cardeal foi recebido com lauto jantar.

No dia 29, às 8 horas, o Cardeal Józef Glemp foi a Passo Fundo para fazer uma visita ao Bispo da Diocese de Erechim — D. João Hoffmann, que se achava hospitalizado. Pelas 10 horas, comitiva cardinalícia, em avião particular, voltou até Ijuí, onde se encontra um núcleo de poloneses católicos.

Ao deixar o Rio Grande do Sul, o Cardeal Józef Glemp disse que levava para a Polónia as melhores impressões tanto do povo brasileiro, quanto também dos descendentes de poloneses.

Os ecos da visita do Cardeal Primaz da Polónia continuarão a ressoar por muito tempo no coração de quantos tiveram a dita de ouvir as oportunas mensagens de fé e esperança em melhores.

Pe. Frei Alberto Stawinski

Pode sair liberação para venda de gasolina aos sábados

Nos próximos 10 dias o Conselho Nacional de Petróleo (CNP) deve baixar portaria determinando a venda de gasolina aos sábados nos postos de todo o País.

A informação foi dada pelo novo presidente da Federação Nacional do Comércio Varejista de Derivados de Petróleo, Roberto Montanari, que assumiu o cargo, na semana passada.

Esta decisão vai melhorar o atendimento nos postos, que já mantêm equipe de trabalho nos sábados, para venda de álcool e evitar as filas, comuns nas noites de sexta-feira — disse Montanari, acrescentando que a venda de gasolinas está realizada no horário normal, das seis às nove horas.

TYGODN
SPOLECA
ZALOZO
KAWA STEPNIA
W H
PRYM
Nabozestwo
Katedry sw
rymscy w dn
Piotra w ich
nego kościoła i
ogólny rzym
tego otrzymujac
Przymujac w
Kościela Glemp
Emigr
gim swiecie, jes
m, który w litu
w dialogic dzi
Króles
Po wstepnych
lata sw. która
tezy
Po słowach e
Wymianie sw. P
Prymas wyg
"Nasz Chór"
gim nabozestwa
Pomimo, ze w
kazdy wachl
Tego dro
malto lamp i
Kary
Przeci ulokow
prawy, mamy
na uszach
Po konczoney
tary karmy. "E
Tak jak byle
w przykro do sal
przessa
Tymczasem t
liturgiczny
Knie i mojej
do Jego Emin
nie bic moenie
nie słowa kol
Pozna sie kury
Stanyšim y
wzrost zakryšim
Prymas od t
mamił wesoło
Te słowa ow
pryšim się, al
Witam y
Knie zaszczyt i
— To ja war
Te słowa byl
Knie i zacieta
Knie jak tego
— Teraz po
Prymas
Knie bic moenie
— O jak do
Knie wzrok
Knie wyšwie
Knie Ale P
Knie przybozna
Knie Instytut
Knie Oczyšwie
Knie ale n
Knie "Knie"
Knie podziwia
Knie nie zdie
Knie zadne
Knie, jak lu
Knie Rozm
Knie niemo
Knie mówi
Knie Inne j
Knie wiezy. Jeg
Knie i serdec
Knie szkol
Knie soba. A
Knie alych op
Knie i Pa